ŚMIERĆ W PŁONĄCYM DANCINGU

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą 2·75 | Lwów, niedziela 8 stycznia 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 7

Niesprowokowana agresja zbrojna

Regularne wojska czeskie i oddziały karpatoruskie wkroczyły do Węgier

Budapeszt, 6. 1. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje urzędowo: Dziś o godz. 3·30 nad ranem regularne wojska czesko-słowackie i oddziały ochotnicze Wołoszyna, podjęły atak przeciwko miastu Munkacz. Atak rozpoczął oddział pancerny, który wkroczył do położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Munkacza gminy Oroszweg.

Żandarmeria i węgierska straż graniczna, przebywająca tam w niewielkiej liczbie, stawiala opór. Udało sie oddział wciągnąć w zasadzkę i żołnierzy wziąć do niewoli. W odpowiedzi na to artyleria czeska otworzyła z okolicznych pagórków ogień na Munkacz. Na znaczniejsze budynki Munkaczu padło 8 granatów. Równocześnie regularne wojska czeskie i oddziały ochotnicze Wołoszyna posunęły się jeszcze bardziej w głąb terytorium węgierskiego. Posiłki wojskowe ze strony węgierskiej są w drodze do Munkacza. Według ostatnich wiadomości z Munkacza, od strony granicy czeskiej ciągną w kierunku miasta dalsze oddziały czeskie. Napastnicy nie zdolali jeszcze przekroczyć rzeki Laborca, oddzielającej Munkacz od gminy Oroszweg. Ataki czeskie udało się powstrzymać.

Odnosi się wrażenie, że ze strony czesko-słowackiej chciano wykorzystać dzień świąteczny Trzech Króli, jak też okoliczność, że węgierskie władze administracji wojskowej zostały ostatnio zastąpione przez władze cywilne — aby niespodziewanie zająć Munkacz.

Protest węgierski w Pradze

Budapeszt, 7. 1. (PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: O szczegółach ataku, podjetego wczoraj rano na Munkacz przez czesko-słowackie oddziały regularne i oddziały ochotnicze Wołoszyna, rząd węgierski powiadomił natychmiast poselstwa niemieckie i włoskie w Budapeszcie, zakładajac jednocześnie w Pradze w poważnej formie utrzymany protest, w którym rząd węgierski oświadcza, że uchyla sie od wszelkiej odpowiedzialności za konsekwencje, mogące wyniknąć z powyższych wydarzeń.

Czescy żołnierze w niewoli

Budapeszt, 7. 1. (PAT) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: W związku z atakiem wojsk czesko-słowackich na Munkacz zostało na miejscu ustalone, że

WĘGRZY ZDOBYLI 1 SAMOCHÓD PANCERNY WOJSK CZECHO-SŁOWACKICH ORAZ SZEREG KARABINÓW MASZYNOWYCH.

Zarówno samochód pancerny jak i karabiny maszynowe zdobyte zostały na terytorium węgierskim, po węgierskiej stronie, ustalonej przez arbitraż wiedeński linii granicznej.

Wojska węgierskie wzięły równocześnie do niewoli kilku żołnierzy regularnych wojsk czeskich. Jak wynika z zeznań jednego z żołnierzy, kompania 4-go pułku piechoty czesko-słowackiej otrzymała rozkaz zajecia leżacej po stronie węgierskiej gminy Oroszweg.

Oddziały wojsk czeskich oraz oddziały ochotników Wołoszyna do chwili obecnej nie opuściły jeszcze terytorium węgierskiego.

OTWORZYŁY OGIEŃ NA MIASTO MUNKACZ.

Ostrzelany został hotel Csillay, teatr miejski, oraz kilka domów prywatnych. W międzyczasie nadszedł oddział wojska węgierskiego i w ten sposób zwiększonymi siłami, udało się pozycje utrzymać.

Ze strony węgierskiej poległo dotychczas w walce 4 oficerów i 5 żołnierzy. Zwłoki 5 zabitych żołnierzy czeskich i ochotn. karpatoruskich, leżą bezpośrednio w pobliżu granicy miasta Munkaczu. Innych zabitych Czesi unieśli ze sobą. Dotychczasowe śledztwo zdołało ustalić, że

teroryści karpatoruscy jeszcze wczoraj wieczorem przedostali się do Oroszweg

ukrywając się częściowo w pustych, częściowo w zamieszkałych domach, czyniąc przygotowania do zajęcia Munkaczu.

Dziś o godzinie 9-tej rano, trwała jeszcze strzelanina z karabinów maszynowych, oraz słychać było wybuchy granatów i bomb. Po krótkiej przerwie

OKOŁO GODZINY 10-TEJ OGIEŃ ZOSTAŁ PONOWNIE PODJĘTY.

W okolicznych Winnicach stoją liczne oddziały ochotników karpatoruskich zaś w okolicy gminy Podhering skoncentrowane są w pogotowiu regularne oddziały wojsk czeskich.

Możliwości napadu z innej strony?

Budapeszt, 7. 1. (PAT) W związku z wypadkami w Munkaczu odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono poczynić wszelkie możliwe kroki celem zabezpieczenia sie przed ewentualnymi podobnymi niespodziewanymi atakami na innych punktach granicznych.

Budapeszt, 7. 1. (PAT) WĘGIERSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA KOMUNIKUJE O GODZ. 14.35: ARTYLERIA CZESKA O GODZ. 14 MIN. 20 ZNOWU POCZĘŁA OSTRZELIWAĆ MUNKACZ.

Zabici i ranni po obu stronach

Budapeszt, 7. 1. (PAT.) W godzinach południowych nadeszły tu następujące szczegóły ataku wojsk czesko-słowackich na Munkacz: Dziś rano o godzinie 3.30 trzy czołgi i samochody pancerne czeskie, których załogę stanowili zarówno żołnierze czescy jak i ochotnicy karpatoruscy, w pobliżu wegrier. gminy Oroszweg, przekroczyły linię graniczną i posunęły się około 1.000 m. w głąb terytorium węgierskiego. Zająwszy wieś, napastnicy posunęli się następnie na odległość 200 m. od Munkaczu.

CZOŁGI I SAMOCHODY PANCERNE UZBROJONE BYŁY W KARABINY MASZYNOWE.

Węgierska straż graniczna natychmiast otworzyła ogień na napastników. Żołnierze czescy z samochodów pancernych opuścili wozy i ze swej strony otworzyli ogień w kierunku węgierskiej straży granicznej. Węgrzy wytrzymali natarcie tak, iż pierwsze czeskie auto pancerne zmuszone zostało do zawrócenia, przy czym utknęło w przydrożnym rowie. Węgierska straż graniczna otoczyła auto i wzięła do niewoli jego załogę. Równocześnie straży granicznej przyszły na pomoc oddziały policji państwowej oraz oficerowie — członkowie węgierskiej komisji delimitacyjnej i żandarmeria, wytrzymując walkę z coraz to liczniej napływającymi wojskami czeskimi i terorystami karpatoruskimi.

O GODZINIE 5-TEJ RANO ODDZIAŁY ARTYLERII CZESKIEJ

Konferencje Chamberlaina przed podróżą do Rzymu

Londyn, 7. 1. (PAT.) Premier Chamberlain odbył dziś rano rozmowy z ministrami: Halifaxem, Malcolm Macdonaldem i John Simonem. Jak wiadomo, premier konferował wczoraj przez czas dłuższy z lordem Halifaxem na temat przyszłej wizyty obu mężów stanu w Rzymie, a nadto kierownik Foreign Office rozmawiał onegdaj z ambasadorem francuskim.

Dzisiejsze spotkanie miało na celu dokonanie przeglądu sytuacji w świetle tych ostatnich rozmów, które dotyczyły w szczególności stosunków francusko-włoskich i zagadnienia hiszpańskiego. W godzinach popołudniowych premier wyjechał do Cherquers, skąd powróci do Londynu w poniedziałek, t. j. w przeddzień swej podróży do Rzymu.

Kara śmierci na zamachowców z Cluj

Bukareszt, 7. 1. (PAT.) W związku z aresztowaniem uczestników zamachu na rektora Uniwersytetu w Cluj, cała prasa rumuńska stwierdza, że nowa konstytucja przewiduje za zamachy polityczne karę śmierci, która prawdopodobnie w tym wypadku zostanie po raz pierwszy zastosowana.

Transportacja zwłok śp. Romana Dmowskiego

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — l. r.) Z nieznacznym opóźnieniem pociąg wiozący zwłoki Romana Dmowskiego przybył z Łomży na dworzec wschodni w Warszawie tuż przed godz. 7 wieczorem. Wkróce potem ruszył kondukt pogrzebowy do Katedry Św. Jana.

Pochód żałobny wyruszył z pl. Waszyngtona na Pradze. W szeregach po chodu wzięło udział około 3000 osób. Wzdłuż całego pochodu niesiono płonące łuczywa. Ruch na całej przestrzeni był zamknięty, ulice zaś udekorowane z polecenia władz. Na pochód oczekiwały wzdłuż całej trasy duże tłumy.

Pochód otwierały delegacje niosące wieńce, po czym szły poczty sztandarowe różnych organizacyj społecznych, wśród nich korporacje akademickie, a następnie delegaci Stronnictwa Narodowego z miejscowości leżących w pobliżu Warszawy. Następnie szło duchowieństwo, za którym bezpośrednio kroczył oddział doboszów, bębniących werbel żałobny, po czym niesiono trumnę ze zwłokami Romana Dmowskiego.

Trumna przykryta była biało-czerwonym sztandarem.

Za trumną szły władze Stronnictwa Narodowego, przedstawiciele innych ugrupowań oraz członkowie Str. Nar. w Warszawie.

Pochód żałobny przeszedł Mostem Poniatowskiego, Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem i skierował się do Katedry. Nastrój w czasie całej uroczystości był poważny.

Lawina śnieżna w Tatrach zasypała trzech studentów Politechniki

Zakopane, 6. 1. (PAT) Wczoraj w Tatrach wydarzyła się katastrofa obsunięcia się lawiny, która zasypała 4 młodych turystów polskich.

W godzinach południowych wybrała się z Kasprowego do Doliny Pięciu Stawów Polskich grupa 4 członków A.Z.S., studentów Politechniki gdańskiej, przebywających tutaj na Ośrodku treningowym, a to pp. Janusz Kukucki, Zygmunt Kosmowski, Jerzy Gliszczyński i Stanisław Zaremba.

Młodzi turyści, idąc graniami przez Beskid i Liliowe w stronę Pięciu Stawów, na drodze przed Liliowym porwani zostali przez lawinę, przy czym postępujący jako ostatni Janusz Kukucki nie został porwany i zdążył zjechać po lawinie w dół w stronę Doliny Cichej, skąd powrócił bezzwłocznie na Halę Gąsienicową, zawiadamiając o wypadku Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Katastrofa wydarzyła się o godz. 14. Bezpośrednio po zawiadomieniu na miejsce katastrofy wyruszyło pogotowie ratunkowe pod przewodnictwem kierownika p. Oppenheima. Niestety wobec szybko zapadających ciemności i niebezpieczeństwa dalszych lawin poszukiwania odłożyć musiano do wczesnych godzin rannych.

Według opinii kierownika p. Oppenheima istnieje b. słaba nadzieja wyratowania zasypanych lawiną, ponieważ zwały mokrego i ciężkiego śniegu są b. duże.

S. p. Kazimierz Smolka

Dnia 5 stycznia zmarł we Lwowie emerytowany prezes Dyrekcji Ceł we Lwowie, major W.P. i znany działacz społeczny ś.p. Kazimierz Smolka, przeżywszy lat 58. Ś. p. Zmarły dzięki zaletom swego charakteru zyskał sobie ogólny szacunek. — Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7-go o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 50 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

Podróż hr. Csaky do Berlina

Budapeszt, 6. 1. (PAT) Jak donoszą z kół poinformowanych, minister spr. zagr. hr. Csaky w najbliższym czasie ma udać się do Berlina.

Ustawiczne wstrząsy podziemne utrzymują ludność w stanie stałej paniki

Stambul, 6. 1. (PAT) Jak podaje prasa turecka, w rejonie Kirszehiru (Anatolia Środkowa) od 8 miesięcy nie ustają podziemne wstrząsy. Codzień powtarzają się one od 10—50 razy. Pierwsze trzęsienie ziemi spowodowało w swoim czasie zniszczenie przeszło tysiąca domów w różnych wsiach.

Ludność miejscowa znajduje się w stanie stałej paniki.

Rząd wysłał już drugą komisję celem zbadania przyczyn wstrząsów podziemnych.

Przywilej nadany przez króla Jana III przedmiotem sporu między gromadą a K. K. O.

Chojnice, 6. 1. (PAT) Ostatnio Sąd okręgowy w Chojnicach rozstrzygnął ciekawy spór, jaki toczył się od pewnego czasu między Komunalną Kasą Oszczędności powiatu tucholskiego a gromadą wsi Śliwice.

Podstawą sporu był przywilej, nadany jeszcze przez króla Jana Sobieskiego z dn. 6 stycznia 1695 r., który nadawał ludności Śliwic prawo wolnego użytkowania drewna budulcowego i opałowego z lasów państwowych.

W późniejszym okresie ludność wsi Śliwice zrzekła się tego serwitutu, za co otrzymała od rządu ekwiwalent w wysokości 176.861 mk., którą to kwotę ulokowano w papierach wartościowych w K.K.O. pow. tucholskiego. Od sumy tej gromada Śliwice otrzymywała procenty.

Ponieważ gromada Śliwice stała się w późniejszym czasie dłużnikiem K.K.O. pow. tucholskiego z tytułu udzielonych pożyczek na sumę 25.000 zł., której to sumy K.K.O. nie mogła wyegzekwować, wypłata procentów na rzecz gromady Śliwice została wstrzymana. Dokonano jednocześnie na poczet powyższego długu zajęcia całej sumy, przysługującej gromadzie Śliwice.

Sąd okręgowy w Chojnicach na wniosek gromady zwolnił powyższą sumę od zajęcia. Została zawarta ugoda na podstawie której gromadzie Śliwice przyznano sumę 35.000 zł., z której zaliczono na dług 25.000 zł., resztę przekazano w gotówce gromadzie, która zainteresowanym mieszkańcom wsi Śliwice wypłaciła zaległe procenty.

Delegaci Egiptu, Iranu, Transjordanii i Hedżasu wezmą udział w konferencji londyńskiej

Stambul, 6. 1. (PAT) Jak donoszą z Jerozolimy, w konferencji okrągłego stołu w Londynie wezmą udział, poza przedstawicielami Arabów palestyńskich, również delegaci rządów Egiptu, Transjordanii, Iraku i Hedżasu. Ten ostatni kraj będzie reprezentowany przez emira Faysala, syna króla Ibn Sauda.

Jak twierdzą, emir Faysal wystąpi na konferencji w imieniu swego ojca z projektem rozwiązania kwestii palestyńskiej, który to projekt będzie popierany i przez delegatów innych państw arabskich oraz przez byłego wielkiego muftiego Jerozolimy, emira Husseini.

Projekt powyższy ma odpowiadać życzeniom arabskich kół umiarkowanych oraz świata muzułmańskiego. — Szczegóły planu nie są na razie znane.

Z drugiej strony twierdzą, że Anglia poczyni w zamian pewne ustępstwa w kwestii sfederowania państw arabskich.

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — I. r.). W Łodzi zmarł w szpitalu Ubezpieczalni Społ. Wacław Szmalec, członek PPS, postrzelony w dniu 11 grudnia ub. r. w czasie rozlepiania afiszów wyborczych przez członków Stronnictwa Narodowego. Aresztowani wówczas napastnicy pozostają w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Wykłady Uniw. Jagiellońskiego na Zaolziu

Kraków, 6. 1. (PAT) Senat akademicki Uniw. Jagiellońskiego w dniu ustalenia nowej granicy z Czecho-Słowacją, a więc w dniu 3 listopada 1938 r. powziął uchwałę, wyrażającą radość Jagiellońskiej uczelni z powodu rozszerzenia granic Państwa Polskiego i postanawiającą zorganizować na Śląsku Zaolziańskim cykl odczytów o Polsce.

W cyklu wykładów wezmą udział najwybitniejsi profesorowie U. J.

Uroczysta inauguracja tej akcji odbędzie się w najbliższą niedzielę, dn. 8 b. m. w sali hotelu „Polonia" w Cieszynie zachodnim.

Od 9 b. m. rozpocznie się praca na Zaolziu i będzie trwała 6 tygodni.

Santiago De Chili, 6. 1. (PAT) Izba reprezentantów udzieliła b. prezydentowi republiki Aleksandrii zezwolenia do opuszczenia kraju, zgodnie z wymaganiami konstytucji. B. prezydent Alessandrii ma się osiedlić w Paryżu.

Dziś pogrzeb
śp. R. Dmowskiego

Warszawa, 7. 1. (tel. wł. — l. r.) W dniu wczorajszym trumna ze zwłokami śp. Romana Dmowskiego spoczywała w żałobnej kaplicy Katedry św. Jana w Warszawie. Trumnę przykrywa sztandar biało-czerwony, na przodzie zaś widnieje Biały Orzeł. Przez cały dzień napływały do kaplicy tłumy ludzi, oddając ostatni hołd Zmarłemu.

Dziś, w sobotę, trumna przeniesiona zostanie do głównej nawy katedry. Po żałobnym nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Bródnie.

Konfiskata powodem
ustąpienia prof. Jorgi

Bukareszt, 7. 1. (PAT) Prasa wczoraisza zamieściła oświadczenie profesora Jorgi o wystąpieniu jego z redakcji pisma „Neamul Romanesc". Jako powód podany został fakt, że pismo w ostatnim okresie po raz dru gi uległo ocenzurowaniu. Należy nad mienić, że „Neamul Romanesc" nie podlegał nigdy dotychczas cenzurze.

Olbrzymie straty wojsk rządowych
na froncie katalońskim

Salamanka, 7. 1. (PAT.) Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco z nocy ubiegłej: Wojska nasze zajęły w Katalonii ogromne obszary i są w posiadaniu całego kraju dokoła rzeki Segre, w szczególności Sero, Torre du Segre, Sudanel, Monsonis, Suner, Puigvert de Lerida, Cuneda, Serbia i ważnego miasta Borjas Blancas, prócz licznych stanowisk, zwłaszcza na odcinku na południe od Sierra du Torno.

Nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy wielu zabitych i obfity materiał wojenny. Liczba jeńców, wziętych dziś do niewoli, przekracza 1.200 ludzi. — Wśród zdobytego materiału wojennego, znajduje się kompletna stacja nadawcza.

Na odcinku Granjuela, nieprzyjaciel zaatakował nasze wysunięte linie, lecz został energicznie odparty. Lotnictwo nasze bombardowało obiekty wojskowe na dworcach Torre de Sarra, z Terragony i Castel Delfes jak również port i miasto w Barcelonie, gdzie trafiony został pałac rządu cywilnego. W Katalonii strącony został dziś jeden samolot czerwony.

Barcelona, 7. 1. (PAT.) Ministerstwo obrony komunikuje:

Na froncie wschodnim bardzo silny nacisk nieprzyjaciela, zmusił nas do ewakuowania w dniu wczorajszym Artesa de Segre i Borja-Blancas. W dniu dzisiejszym stawialiśmy energiczny opór silnym natarciom dywizji włoskich. W Estramadurze przerwaliśmy front nacjonalistów na odcinku Valsequillo.

Rzym, 7. 1. (PAT) Specjalni korespondenci pism włoskich na froncie katalońskim podkreślają wielkie znaczenie, jakie pod względem wojskowym posiada sukces odniesiony w Katalonii przez wojska gen. Franco. W wyniku operacyi rozpoczętych 23 grudnia ub. r., wojska powstańcze wzięły ok. 23 tys. jeńców. Ponadto wojska rządowe straciły w walkach 20 tys. żołnierzy w zabitych i rannych. Razem więc w okresie 12 dni straty te wynoszą około 43 tys. żołnierzy.

Paryż, 7. 1. (PAT) Havas donosi z frontu Estramadura, że wojska rządowe zajęły w południe Valsequillo i posuwają się w dalszym ciągu naprzód.

Burgos, 7. 1. (PAT) Siły powstańcze zajęły Vinaixa na poł. zach. od Borjas Blancas na linii Lerida—Taragona. Równocześnie inne oddziały działające bardziej na południe po zajęciu wsi Villosel przeszły dalej i obsadziły drogę Vinaixa—Ull de Mollins. Przy zajęciu wczoraj w południe Villosel wzięto do niewoli kil kuset jeńców.

Śmierć w płonącym dancingu
poniosły dwie osoby

Paryż, 7. 1. (PAT.) Wczorajszej nocy spłonął dancing „Casanova", przy czym dwie osoby poniosły śmierć, a dwie zostały ciężko poparzone.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia na choince. Wkrótce stanęły w płomieniach dekoracje. Ogień szerzył się z taką szybkością, że przybyła straż ogniowa znalazła już tylko gruzy.

Co piszą kusini

Ostry kryzys wewnętrzny Unda

Nowy organ oficjalny Unda „Nacjonalna polityka", zamieścił ciekawy artykuł p. t. „Nie dyskusja — ale ciężki kryzys", w którym omawia coraz silniejsze rozdźwięki między oficjalną reprezentacją Unda, a jej opozycją wewnętrzną, grupującą się wokół „Diła", którego dzisiejszy „prowid" Undowski nie potrafił dla siebie pozyskać.

Autorem tego artykułu ma być wicemarszałek Sejmu, prezes Ukraińskiego Nacjonalno-Demokratycznego Objednania, którego szereg razy opozycjo nści atakowali na łamach „Diła". Szczególnie ostro występował przeciwko staremu Undowskiemu działaczowi Wasylowi Mudryjowi red. Iwan Kedryn, który w czasie ostatnich kilku miesięcy, zwłaszcza w okresie przed ostatnimi wyborami, nie krył swojego niezadowolenia z polityki oficjalnego przedstawicielstwa Unda. Jest rzeczą inną, że trudno jest dziś ujawnić, jakie wpływy działają na wewnętrzną opozycję. Nie mniej jednak pewne jest, że chodzić tu będzie o konsolidację ukraińskiego elementu w Polsce na podłożu haseł nacjonalistycznych, dalekich od wszelkiego umiarkowania.

W artykule „Nacjonalnej Polityki" czytamy:

„Już od dłuższego czasu w łonie naszej partii panuje ciężki kryzys. Kryzys ten wywołuje systematyczna krecia robota tzw. wewnętrznej opozycji Unda. Robota ta ma ten skutek, że dość silnie paraliżuje wszelką wydatniejszą akcję polityczną czy organizacyjną w naszej partii na zewnątrz. Któż jest tą wewnętrzną opozycją w Undo?" — zapytuje autor.

Sądzić by można, że niezadowolenie to pochodzi z dołów partyjnych. Tymczasem nie masy są niezadowolone z obecnej polityki Unda, lecz „kilka jedno stek, które jeszcze z dawniejszych czasów zajmują w hierarchii organizacyjnej dość wysokie stanowiska".

Opozycję tę firmują tacy działacze polityczni jak: dr Dmytro Lewicki, b. prezes Unda, Włodzimierz Kurmowycz, b. poseł, Hryć Terszakoweć, b. poseł i Iwan Kedryn-Rudnicki, nacz. red. „Diła". Zależnie od koniunktury, kręci się jeszcze wokół nich kilku innych polityków. Opozycja ta nie polega na pewnej, ilościowo dającej się wyrazić sile. Siłą opozycji jest — jak dalej czytamy — to, że opanowała ona (i naturalnie po dziś dzień dzierży) redakcję „Diła", najstarszy nacjonalistyczny i najpoczytniejszy dziennik ukraiński. Pismo to dla własnych celów politycznych eksploatuje ta opozycja i stąd jej siła, daleko większa, niżby się należało spodziewać po jej liczebności.

Autor omawiając dalej stanowisko „Diła" pisze:

„Przez trzy lata ubiegłe nie doczekaliśmy się jakiegoś jasnego i sprecyzowanego stanowiska tej opozycji. Umie ona zawsze określać negatywnie t. j. krytykować i wskazywać na to, co się jej nie podoba. Ale nie potrafi nigdy pozytywnie określić swej pozycji"... wszystko, każde pociągnięcie partii znajduje się pod ostrym, krytycznym obstrzałem tej opozycji. Chodzić więc może o wewnętrzną, czysto personalną rozgrywkę, której hasłem jest „oddzielenie kierownictwa partii od kierownictwa Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej".

Cała ta opozycyjna rozgrywka ma swoje podłoże w ustosunkowaniu się Unda do rządu polskiego. W 1935 r. — jak powszechnie wiadomo — rozpoczął się kurs normalizacyjnej polityki polsko-ukraińskiej; zadaniem jej było utrzymanie przynajmniej dotychczasowe go ukraińskiego stanu posiadania. — Walka o prawa narodowe — pisze dalej „Nacjonalna Polityka" obracała się na płaszczyźnie obowiązujących ustaw. „Zdążamy do tego, aby w ramach istniejących warunków konstytucyjnych, osiągnąć możliwe maksimum organizacyjnego rozwoju naszych sił i możliwości w ramach państwa polskiego".

Dalej omawia autor skrajnie negatywną w stosunku do Polski politykę O. U. N. I oto pomiędzy tą polityką O. U. N. a oficjalną polityką Unda, znalazła się opozycja wewnętrzna, która wisi między pryncypializmem jednej, a oportunizmem drugiej organizacji. To też w niezwykle ostry sposób krytykuje to niezdecydowane stanowisko opozycji autor, który pisze tak:

„Chcieliby oni mieć dwa oblicza: jedno dla swoich, drugie dla obcych... — „Drą on: pasy" i dyskredytują moralnie w opinii społeczeństwa tych, którzy wykonują konieczną pracę" interwencji u rządu i władz administracyjnych.

Dyskusja ta, jak dalej czytamy, — nie jest taką zwykłą dyskusją, ale jest to poważny konflikt w partii. Jeśli nie można się pogodzić, należy się rozejść. Bo daleko więcej sympatii okazuje opozycja Frontowi Nacjonalnemu, „folksfrontowi", radykałom, czy innym, niż Undo. Niech więc wspólnie z tymi partiami stworzą jakąś wspólną Radę Nacjonalną, w której powodzenie autor nie wierzy.

Tak więc stoimy w przededniu końca rozgrywki wewnętrznej w Undo. Zakończyć się ona musi albo tym, że opozycja faktycznie wystąpi i stworzy własną partię, albo gdy okaże się silniejszą, usunie dotychczasową górę partyjną z Mudryjem na czele.





Znamienne oświadczenie
premiera japońskiego

Tokio, 7. 1. (PAT.) Premier Hiramuna oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje: Japonia jest krajem konstytucyjnym. Sejm oparty na konstytucji musi być w całej pełni respektowany. Partie polityczne nie mogą być ignorowane.

Nie myślę wcale ani o ruchu reorganizacji narodowej, ani o utworzeniu jedynej partii.

Zamach samobójczy
tancerki-szpiega

Genewa, 7. 1. (PAT.) Była tancerka Virginia Capt, przebywająca w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa, usiłowała popełnić samobójstwo. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda przeważnie o zachmurzeniu dużym i miejscami drobny śnieg. Słabe wiatry przeważnie z zachodu. Umiarkowany mróz.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Na Śląsku grają w piłkę nożną

Katowice, 6. 1. W piątek rozegrano **dwa** mecze piłkarskie o mistrzostwo **pierwszej** ligi śląskiej. Mianowicie:

Leader ligi Czarni z Chropaczowa, **zremisował** ze Śląskiem 5:5, tracąc **wskutek** tego szanse na zdobycie mistrzostwa jesiennego.

W drugim meczu Concordia z Knurowa, pokonała Ligociankę 4:3.

MECZ SPARINGOWY NASZYCH PIŁKARZY W KATOWICACH

Katowice, 6. 1. W piątek odbył się **w** Katowicach drugi mecz sparingowy naszych piłkarzy, którzy rozegrać mają w lutym mecz z Francją.

Do meczu stanęło 32 graczy. Drużyny zestawione były, jak następuje:

Team A — Rudnicki, Twórz, Szczepaniak, Dytko, Nyc, Góra, Szreier, Piątek, Matias i Wodarz.

Team B — Pochopin, Pytel, Cebula, God, Wostal, Będkowski, Piec 2, Mikunda, Gemza, Kinowski i Mrugała.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5, do przerwy 3:2 dla. teamu B.

Po przerwie skład drużyny uległ zmianom. W teamie A zamiast Rudnickiego, zagrał w bramce Zdeblok, a Dytkę zastąpił Skrzypiec. Lewą stronę ataku zastąpili Pochopin i Pytel, a zamiast Piątka — God.

W drużynie B Mrugałę zastąpił Rudnicki, obu obrońców — Michalski i Brom. Środkowego pomocnika — Niechcioł, a Będkowskiego — Walus. W prawej stronie ataku wystąpili Kulawik i Grządziel, a w lewej — Singewald i Kruk.

Gęsto padający śnieg był dla graczy poważną przeszkodą i przyczynił się do obniżenia poziomu gry. Do przerwy więcej z gry miała drużyna B, której gracze atakowali ambitnie i skutecznie strzelali. W drużynie A wybijał się Matias w ataku. Linie pomocy i obrony (A) wydawały się słabsze od tychże linii drużyny B. W linii ataku drużyny B dobrze grała trójka środkowa, z zagrań których padły wszystkie trzy bramki pierwszej połowy.

Dla Teamu A bramki zdobyli: Matias — 3, God — 1, oraz jedna samobójcza. Dla Teamu B — Cebula 2, Kulawik, Singewald i God po jednej.

Konkurs skoków na Krokwi

Zakopane, 7. 1. W piątek przy dobrych warunkach atmosferycznych zorganizowano pierwszy w tym sezonie konkurs skoków na dużej skoczni narciarskiej na krokwi. Skoki odbywały się z ograniczonego rozbiegu.

Do konkursu stanęło 28 zawodników, sklasyfikowano 27. Warunki na skoczni dobre. Zawodami kierował prezes okręgu podhalańskiego płk. w st. sp. Wagner. Widzów około 4000. Na zawodach obecny był prezes P. Z. N. wiceminister Bobkowski.

Konkurs skoków otwarty został honorowym skokiem trenera polskiej grupy narciarskiej, Norwega Lange. Marusarze nie startowali. Wyniki techniczne notujemy:

1) Gut-Szczerba Franciszek (Wisła) nota 220,8, skoki 58 i 61 m.

2) Zając Marian (Gimn.) n. 216, 3, sk. 58 i 61.

3) Kula Jan (Snott) n. 213,9, sk. 53 i 59,5.

4) Schindler Jan (Wisła) n. 207,1, sk. 52,5 i 56,5.

5) Bochenek Jan (Wisła) n. 206,6, sk. 51 i 58.

6) Karniak Stan. (Gimn.) n. 204,6, sk. 52 i 57.

Poznań zremisował z Berlinem w boksie 8:8

Poznań, 7. 1. 4-te z rzędu spotkanie pięściarskie Poznań—Berlin, wywołało mimo dnia powszedniego wielkie zainteresowanie. Obszerna reprezentacyjna hala Targów Poznańskich zapełniła się po brzegi. Mecz ten nie rozstrzygnął jednak, która z drużyn jest lepsza, gdyż mecz zakończył się remisem 8:8 i po 4-ch spotkaniach obie drużyny prowadzą po 4 punkty. Dopiero najbliższe spotkanie rewanżowe, które odbędzie się na wiosnę br. w Berlinie może przyniesie rozstrzygnięcie.

Sensacją spotkania było zwycięstwo przyznane Klimeckiemu nad reprezentacyjnym zawodnikiem Niemiec Campem. Rozczarował również wśród Niemców mistrz Europy Nuernberg, który z trudem pokonał na punkty Jareckiego, jakkolwiek ogólnie liczono się, że wygra przez k. o. Polak, jednak walczył b. odważnie i nawet skutecznie punktował swego groźnego przeciwnika. Wobec nieprzybycia Kiefera w wadze lekkiej walczył Gorczyca, a pozostałych zawodników przesunięto o wagę wyżej.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

W wadze muszej Tietsch walczył bardzo skutecznie z nieco wyższym od niego Stempniewiczem. Walka początkowo prowadzona ospale ożywiła się dopiero w 3-ciej rundzie, w której Polak poszedł do 5-ciu na deski. Silnie dopingowany przez publiczność Stempniewicz zdołał jednak skutecznie odwzajemnić się Niemcowi, a sędzia orzekł wynik remisowy.

W wadze koguciej Koziołek walczył znacznie poniżej swej formy i z trudem uporał się z przeciętnym, ale dobrze się kryjącym Schilerem. Na punkty wygrał Koziołek, ale forma jego nie wróży mu powodzenia w najbliższych spotkaniach międzypaństwowych.

W następnej wadze również nie spełnił pokładanych w nim nadziei Skałecki, mający za przeciwnika niezwykle ruchliwego Graafa. Niemiec zapoznawszy się z jednostronną walką Polaka przeszedł w 3 starciu do ataku i zdołał uzyskać wynik remisowy. Zaznaczyć trzeba, że Skałecki również przewidziany jest do reprezentacji.

Mile rozczarował w wadze lekkiej Szymczak, który po bardzo zaciętej walce niezwykle ambitnie prowadzonej ze strony Polaka, posłał swego przeciwnika Gorczyce (Niemcy) na deski i w wyniku wywalczył dla barw Poznania jeden cenny punkt. Wynik spotkania remisowy. Gorczyca z trudem wytrzymał 3 starcia.

Z zaciekawieniem oczekiwano walki Nuernberg — mistrza Europy z Jareckim. Polak nadspodziewanie już w 1-szym starciu wbrew zaleceniom sekundanta idzie do ataku i walczy skutecznie, a w 2-giej rundzie również energicznie przeciwstawia się Niemcowi. W 3-cim starciu pragnący uzyskać zwycięstwo przez k. o. Nuernberg, ogranicza się tylko do wypunktowania Polaka.

W następnej walce Szułczyński, jak zwykle walczący z wielką zawziętością i tempem wypompował Niemca Radlewskiego, który ukończył walkę silnie krwawiąc. Zwyciężył na punkty Szułczyński.

Klimecki ruszył do walki z rutynowanym Campem z widoczną tremą. Po przetrwaniu jednak 1-szej rundy nabrał w drugiej animuszu i skutecznie, w chwilach dla niego groźnych, wchodził w zwarcie, nie zapominając jednak o punktowaniu. W trzeciej rundzie w pewnych chwilach Klimecki nawet wyraźnie atakuje. Zwyciężył na punkty Klimecki. Wynik ten spotkał się ze zdziwieniem, gdyż przypuszczano, że zgodnie z przebiegiem walki zwycięstwo przypadnie Niemcowi, a conajmniej uzyska on wynik remisowy, który i tak byłby już zaszczytnym dla Polaka.

W ostatniej walce dnia Białkowski miał wszelkie szanse pokonania Kleincholdermanna, Niemiec był jednak precyzyjniejszy w swych uderzeniach a nieliczne ciosy, aczkolwiek celne Białkowskiego, przetrzymywał doskonale. Nieznaczne zwycięstwo odniósł Niemiec.

Na punkty sędziował jako jedyny sędzia p. Bielewicz bez zarzutu, wydając jedynie omyłkową decyzję w wadze półciężkiej. W ringu prowadził walki bez zarzutu p. Kazimierz Derda.

LENDZIN PRZEGRAŁ Z JASIŃSKIM

Przed spotkaniem rozegrano dwie walki eliminacyjne przed zbliżającymi się zawodami międzypaństwowymi. Oba spotkania były b. ciekawe. W wadze lekkiej Ratajak (Warta) i Tomczyński (Warszawianka) nie rozstrzygnęli spotkania.

Znacznie ciekawiej wypadło spotkanie w wadze muszej pomiędzy Lendzinem (Wilno) a Jasińskim (Śląsk). Ślązak poprawił się znacznie od ostatniego występu w Poznaniu, walczył spokojniej i trafiał celnie. Lendzin nieznacznie ustępował jakkolwiek zawsze był stroną atakującą. W 3-cim starciu górował Jasiński, zapewniając sobie nieznaczne **zwycięstwo na punkty.**

Hokeiści Cracovii pokonani przez Dąb

Katowice, 7. 1. W piątek rozegrany został w Katowicach mecz hokeja lodowego o mistrzostwo ligi pomiędzy Cracovią a Dębem, zakończony niespodziewanym zwycięstwem Dębu w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).

Cracovia wystąpiła bez Kowalskiego i Marchewczyka, grała na ogół znacznie słabiej, niż w poprzednich meczach a najlepszy zwykle gracz Cracovii Wołkowski zawiódł. Na wysokości zadania stanął w pierwszym rzędzie Maciejko oraz Kasprzak w obronie.

Najlepszym punktem Dębu był Burda, najlepszy gracz meczu. Ponadto wyróżnił się Kasprzyck.

Pierwsza tercja jest anemiczna i nieciekawa. W drugiej tercji tempo gry wzrasta. Dąb przechodzi do generalnego ataku i zmusza Cracovię do obrony. W tym okresie gry napastnicy Dębu marnują szereg doskonałych pozycji. Cracovia również nie wyzyskuje, nielicznych zresztą, okazji do zdobycia bramki.

W trzeciej terci Dąb nadal przeważa. W 3-ciej minucie Burda, po wskaniałej solowej akcji, zdobywa pierwszy punkt dla drużyny katowickiej. W chwilę później ten sam gracz strzela z daleka i celnie, lokując krążek po raz drugi w bramce Cracovii. Kilka dalszych ataków Dębu zostaje niewykorzystanych.

Zwycięstwo Dębu powitała 5-cio tysięczna publiczność z entuzjazmem.

Sędziowali p. Kuchar i Sawaryn, bardzo obiektywnie, nie dopuszczając od początku do ostrej gry.

LECHIA — UKRAINA 7:1 (1:0, 4:1, 2:0)

Rozegrany w czwartek wieczorem towarzyski mecz hokejowy Lechia — Ukraina, zakończył się zasłużonym zwycięstwem Lechii 7:1 (1:0, 4:1, 2:0). Gra mało ciekawa, prowadzona bardzo ostro, chwilami nawet brutalnie. Na wyróżnienie u zwycięzców zasługuje bramkarz Bedryło i Sokołowski. Ukraina wypadła blado, a jedynie pierwszy atak stanął częściowo na wysokości zadania. Bramki dla Lechii zdobyli: Kowalski 3, Sokołowski i Tyrcz po 2; dla Ukrainy samobójcza. Sędziował p. Sawaryn. Widzów około 500 osób.

Międzynarodowe mistrzostwa łyżwiarskie Zakopanego

Zakopane, 6. 1. W czwartek zakończone zostały w Zakopanem 10 z rzędu międzynarodowe zawody w jeździe figurowej pań, panów i parami o mistrzostwo Zakopanego.

W jeździe szkolnej pań, uzyskano **następującą** kolejność: 1) Schreibertówna **(Polska),** 2) Ratzenhoffer (W. E. V. **Niemcy),** 3) Schochy (Węgry), 4) Ziajówna (Polska).

W sobotę przed południem rozegrano **konkurencję** jazdy szkolnej panów: **1) Kallay (Węgry),** 2) Breslauer **Paweł (Polska),** 3) Gmeiner (W. E. V. **Niemcy).**

W rezultacie obliczeń jazdy szkolnej i dowolnej w konkurencji pań, **pierwsze miejsce otrzymała,** zdobywając mistrzostwo Zakopanego Schreibertówna, **mistrzyni Polski,** mimo silnej konkurencji zagranicznej, udawadniając tym bardzo wysoki poziom swej jazdy. — Drugie miejsce zajęła Ratzenhoffer (Niemcy). Na trzecie miejsce wysunęła się, bardzo dobrze jadąca w jeździe dowolnej Węgierka p. Popp.

W jeździe dowolnej panów, mistrzem Zakopanego został Węgier p. Kallay, wykazując nadzwyczajną formę; wicemistrzostwo uzyskał p. Paweł Breslauer (Polska), 3) Gmeiner (Niemcy).

W jeździe figurowej parami na 4 startujące pary: 1) Węgrzy Bass — Barcza, 2) wiedeńska para Goenner — Gmeiner, 3) Branowitzer — Poloschek (Wiedeń, Niemcy). Ostatnie miejsce, wskutek dwóch upadków na torze zajęła sympatyczna para, rodzeństwo Kalusowie.

ROZMOWA MINISTRA BECKA Z KANCLERZEM HITLEREM

Monachium, 6. 1. (PAT) W drodze powrotnej do Polski minister spraw zagranicznych J. Beck przybył w dniu 5 b. m. o godz. 15 do Berchtesgaden i złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Obersalzberg.

W otoczeniu min. Becka znajdowali się ambasador R. P. Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

Kanclerz Hitler powitał min. Becka u wejścia do swej rezydencji Berghof. Warta przyboczna kanclerza oddała przybywającemu min. Beckowi honory.

Po powitaniu kanclerz Hitler w towarzystwie min. Becka udał się do gabinetu na rozmowę, w której ponadto ze strony niemieckiej wzięli udział minister spr. zagr. Rzeszy von Ribbentrop i ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke, ze strony polskiej zaś ambasador R. P. w Berlinie Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

O godz. 18.15 min. Beck wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Berchtesgaden, udając się do Monachium.

Dzień 6 b. m. min. Beck spędzi w Monachium, gdzie spotka się ponownie z ministrem spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropem.

Powołanie 18-letnich

Barcelona, 6. 1. (PAT) Dziennik urzędowy ogłasza dekret mobilizacyjny, powołujący pod broń mężczyzn 37- i 18-letnich.

Siły francuskie w Algierze i Tunisie

Rzym, 6. 1. (PAT) „Giornale d'Italia" donosi z Paryża, że w Algierze, Marokko i Tunisie wojskowe siły francuskie wynoszą obecnie 97 batalionów strzelców, 8 pułków spahisów i 30 tys. ludzi innych formacyj broni. Natomiast na wybrzeże somalijskie wysłany ma być jutro z Marsylii drugi z kolei batalion senegalczyków.

Niemcy w Czechosłowacji żądają zupełnej autonomii

Berlin, 6. 1. (PAT) W związku z konferencją delegatów wszystkich placówek niemieckich w Czecho-Słowacji, którzy pod przewodnictwem posła Kundta obradują w Pradze, „National Zeitung" referuje wygłoszony na tym zjeździe przez posła Kundta inauguracyjne przemówienie.

Poseł Kundt m. in. stwierdził, że Niemcy w Czecho-Słowacji nie są zadowoleni z obecnego położenia. Dążenia do osiągnięcia zupełnej samodzielności we wszystkich dziedzinach życia — mówił poseł Kundt — uważamy za rzecz oczywistą, dlatego w państwie narodowościowym Czechów, Słowaków i Karpato-ukraińców odpowiedniego stanowiska żądają również i Niemcy.

* * *

Praga, 6. 1. (PAT) W myśl wydanego okólnika czeskiego ministerstwa oświaty w salach szkolnych może być umieszczony portret pierwszego prezydenta republiki Masaryka. Okólnik podkreśla, że portret Masaryka nie może być umieszczony na frontowej ścianie sali, gdzie w myśl rozporządzenia czeskiej rady ministrów ma być umieszczone godło państwowe i krzyż.

Sugestie prasy francuskiej

Zwroty antyniemieckie w orędziu prezyd. Roosevelta

Paryż, 6. 1. (PAT) Orędzie prezydenta Roosevelta do Kongresu wywołało w Paryżu duże zadowolenie.

Ze względu na swoje interesy materialne, jak również ze względów natury moralnej, pisze „Petit Parisien" — Stany Zjednoczone w widoczny sposób wchodzą w szranki wielkich rozgrywek międzynarodowych.

Prasa francuska stara się łączyć z orędziem prez. Roosevelta dalsze stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec, jak również politykę amerykańską na Dalekim Wschodzie wobec Japonii.

Francuska prasa lewicowa dopatruje się w orędziu prezydenta Roosevelta ostrza przeciwko prem. Chamberlainowi i t. zw. polityce monachijskiej.

Część prasy paryskiej stara się natomiast odrazu przenieść konsekwencje wystąpienia prezydenta Roosevelta na teren obecnej rozgrywki francusko-włoskiej. Szereg dzienników wyraża przypuszczenie, iż po mowie prezydenta Roosevelta stanowisko premiera Chamberlaina podczas rozmów w Rzymie zostanie wzmocnione, co może się korzystnie odbić na interesach Francji.

* * *

Rzym, 6. 1. (PAT) Wczorajsza wiadomość o orędziu prezydenta Roosevelta do Mussoliniego w sprawie żydowskiej wywołała tu wielkie zainteresowanie. Zarówno koła amerykańskie jak włoskie odmawiają wszelkich bliższych informacyj o treści dokumentu, podkreślając osobisty charakter orędzia, które jest obecnie przedmiotem badań ze strony miarodajnych czynników Włoch.

Ostatnie wiadomości sportowe

LECHIA—UKRAINA 7:1

Rozegrany w czwartek wieczorem towarzyski mecz hokejowy Lechia—Ukraina zakończył się zasłużonym zwycięstwem Lechii 7:1 (1:0 4:1 2:0).

PRZEDOSTATNI DZIEŃ TURNIEJU HOKEJOWEGO

W przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Krynicy Reprezentacja Akademicka Polski pokonała Team Krynicy 3:0 (1:0 0:0 2:0). Sędziowali pp. Kuchar i Lacz.

W drugim meczu Pogoń (Lwów) niespodziewanie uzyskała wynik remisowy z mistrzem Rumuni Telephon Club Romana 0:0. Sędziowali pp. Latach i Kamyk.

W piątek ostatniego dnia budapeszteński F.T.C. gra z Teamem Krynicy, a Akad Repr. Polski z Pogonią !w.

Londyn, 6. 1. (PAT) Oficjalnie ogloszono, że ministerstwo spraw zagr. poleciło zbadać wszystkie fakty, dotyczące oskarżenia przez hiszpańskie władze narodowe funkcjonariuszów brytyjskich i innych w Saint Jean De Luz i w Burgos.

Uznanie Chamberlaina

Londyn, 6. 1. (PAT) Premier Chamberlain dokonał wczoraj wieczorem niezwykłego kroku, udzielając prasie oświadczenia, będącego wyrazem jego uznania dla mowy prezydenta Roosevelta.

Oświadczenie to jest bez precedensu, bowiem dotąd ani premier Chamberlain ani inni premierzy brytyjscy ostatnich lat nie komentowali w sposób oficjalny przemówień prezydentów Stanów Zjednoczonych, otwierających sesje kongresów amerykańskich.

Oświadczenie premiera Chamberlaina stwierdza na samym początku, że

nikt, kto obarczony jest ciężką odpowiedzialnością rządzenia, nie może przejść do porządku dziennego nad słowami prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W drugim zdaniu swojej deklaracji premier Chamberlain

formułuje do pewnego stopnia solidarność W. Brytanii z poglądami, sformułowanymi przez prez. Roosevelta,

zaś w ostatnim trzecim zdaniu deklaracji premier stwierdza

wielką rolę Ameryki w sprawach polityki światowej.

Protest przeciw wyborom samorządowym w Warszawie

Warszawa, 6. 1. (Tel. wł. — l. r.) W ostatniej chwili przed upływem terminu, wniesiony został przez grupę obywateli niezwiązanych z żadnym kierunkiem politycznym, protest przeciwko wyborom samorządowym w Warszawie. Wskutek tego protestu wybory do prezydium Rady Miejskiej w stolicy uległy odroczeniu aż do chwili rozpatrzenia protestu i decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Co było tematem rozmowy ambasadora Corbina z min. Halifaxem

Paryż, 6. 1. (PAT) W kołach politycznych Paryża dużą wagę przywiązuje się do ostatniej wizyty, jaką złożył w Foreign Office ministrowi Halifaxowi ambasador francuski w Londynie p. Corbin.

Według pogłosek z tychże kół p. Corbin miał przedstawić ministrowi Halifaxowi życzenie rządu francuskiego, by premier Chamberlain nie tylko nie podejmował się w Rzymie roli jakiegoś pośrednika między Francją a Włochami, lecz by przede wszystkim podkreślił wobec Mussoliniego solidarność interesów Francji i Anglii na morzu Śródziemnym, jak również stwierdził, iż Anglia poprze w zupełności stanowisko Francji w sprawach śródziemnomorskich.

„Oeuvre" zaznacza od siebie, że o ile lord Halifax zdaje się być całkowicie zjednany dla tez rządu francuskiego. o tyle stanowisko premiera Chamberlaina nie jest wiadomem.

DZIEŃ LWOWA

7 stycznia — **Sobota**
Walentego
Jutro: Seweryna

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Niedziela, 3.30 popol. „Zakochana królowa", 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Poniedziałek, 6 wiecz. „Zakochana królowa".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier".
Niedziela, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier".
Poniedziałek teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Ziemia błogosławiona.
APOLLO: Żebrak w purpurze.
ATLANTIC: Walka o szczęście
BAŁTYK: Batalion nieustraszonych.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Hrabia kelner.
EMPIRE: Brawura
EUROPA. Serce matki.
GLORIA: Pani minister tańczy i Dorożkarz nr. 13.
GRAŻYNA: Przygody Robin Hooda.
KOPERNIK: Podlotek.
MARYSIEŃKA: Granica.
METRO: Burgtheater.
MIRAŻ: Rosalie
MUZA: Złotowłosa.
PALACE: Cyganka.
PAX: Ptasznik z Tyrolu, oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
RAJ: Druga młodość, film polski
RIALTO: Piętro wyżej.
ROXY: Mała i wielka miłość.
STYLOWY: Więzienie bez krat i rewia z Grotnickim.
ŚWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
ŚWIT: Buster Keaton milionerem i Na krawędzi życia.
TON: Ofiary wielkiego miasta, oraz Pościg.
UCIECHA: Huragan oraz rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Ziemia Święta".

TEATR

— „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA", arcywesoła komedia amerykańska dana będzie w Teatrze W. w sobotę i w niedzielę o 7.30 wiecz. w obsadzie premierowej, którą tworzą pp.: H. Chaniecka, N. Karasińska, G. Oranowska, J. Żmijewska, H. Dworzyńska, oraz pp.: B. Samborski, M. Węgrzyn, J. Staszewski, T. Surowa i St. Larewicz. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— „PAN LAMBERTHIER", doskonała sztuka francuska L. Verneuil'a w przekł. K. Bukowskiego dana będzie w Teatrze Rozm. dzisiaj oraz jutro w niedzielę o 7.30 wiecz. Obsadę ról tworzą E. Żytecki oraz K. Ankwicz-Szyjkowska. Niedzielne przedstawienie tej znakomitej sztuki będzie pożegnalnym występem E. Żyteckiego, a zarazem ostatnim przedstawieniem „Pana Lamberthier", gdyż z dniem tym sztuka ta schodzi nieodwołalnie z afisza. Ceny miejsc zniżone.

— OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „ZAKOCHANEJ KRÓLOWEJ". Wobec wyjazdu ze Lwowa pp. M. Didur-Załuskiej i Igo Syma, w niedzielę 8-go i w poniedziałek odbędą się dwa pożegnalne przedstawienia tej przemiłej operetki. Obsada ról premierowa. Reżyseria F. Kuligowskiego. Dyrygent J. Mund. Ceny miejsc znacznie zniżone.

— KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE W. Jutro w niedzielę o 12 w poł. odbędzie się koncert symfoniczny pod dyr. znanego dyrygenta J. Kołaczkowskiego. Jako solista wystąpi doskonały pianista Z. Dygat. W programie utwory: Fr. Chopin — II. koncert fortepianowy f-moll, M. Karłowicz — „Powracające fale", Z. Noskowski — „Step" poemat symfoniczny, A. Sołtys — Allegro scherzando, fragm. sym., K. Kurpiński — Uwertura do opery ‚Jadwiga" i St. Wiechowicz — „Chmiel". — Ceny miejsc najniższe, tj. od 20 gr. do 2 zł.

— PREMIERA BAJKI „KOT W BUTACH". We wtorek, 10 bm. o 4-tej popoł. w Teatrze W. odbędzie się premiera bajki W. Dobaczewskiej pt. „Kot w butach" w wykonaniu zespołu Teatrów M., w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza, w nowej niezwykle barwnej oprawie dekor.-kostium. — Bilety rozdane dzieciom przez św. Mikołaja ważne są na tę premierę i można je wcześnie wymieniać w kasach biletowych.

— CHÓR JURANDA I HELENA GROSSÓWNA W TEATRZE W. 13 bm. odbędzie się jeden występ znanego Chóru Juranda i jednej z najlepszych gwiazd filmowych naszego ekranu Heleny Grossówny. — Wieczór ten ze względu na piękny, bogaty i niezwykle interesujący program i osoby wykonawców, zapowiada się rewelacyjnie.

* * *

— KONCERT FORTEPIANOWY IMRE UNGARA. Niewidomy pianista węgierski Imre Ungar, który zdobył przed kilku laty jedną z pierwszych nagród na warszawskim Konkursie Szopenowskim, wystąpi z recitalem we Lwowie we wtorek, 10 bm. w sali Pol. Tow. Muzyczngo. Wspaniały program obejmuje arcydzieła Bacha, Beethovena, Mozarta, oraz szereg utworów Chopina, których artysta ten jest niezrównanym odtwórcą.

— CHÓR DANA WE LWOWIE. Po olbrzymich sukcesach artystycznych i kasowych, jakie ten najpopularniejszy Zespół polskich rewelersów odniósł we wszystkich miastach Ameryki półn. wystąpi Chór Dana u nas we czwartek, 12 bm. w sali Polskiego Tow. Muzycznego. Jako soliści współdziałać będą świetni artyści: J. Godlewska i A. Wysocki. Bogaty, wesoły program obejmuje szereg nowych przebojów.

RADIO

— KTO BĘDZIE MILIONEREM POLSKIEGO RADIA? Już w najbliższym czasie spodziewać się należy zarejestrowania w którymś z urzędów pocztowych pierwszego „milionera", a więc abonenta, który otrzyma kolejny numer 1.000.000.

Z tej okazji P. R. ofiarowuje dla najbiedniejszych szkół kresowych 100 odbiorników radiowych, które przeznaczone będą dla województw: poleskiego, nowogródzkiego, lwowskiego, stanisławowskiego, wileńskiego i wołyńskiego.

Ponadto milionowy abonent Polskiego Radia otrzyma premię w formie książeczki oszczędnościowej PKO. na sumę 4.000 zł. Dwaj jego sąsiedzi, a mianowicie radioabonenci nr. nr. 999.999 i 1.000.001 otrzymają książeczki oszczędnościowe po 1.000 zł. — Również dwaj najstarsi abonenci Polskiego Radia a mianowicie ci, którzy zarejestrowali się w roku 1926 1927 i od tego czasu są bez przerwy abonentami Polskiego Radia — otrzymają jako premie książeczki oszczędnościowe po 1.000 złotych.

LW. TOW. NAUKOWE

— POSIEDZENIE WYDZIAŁU HISTORYCZNO-FILOZOFICZNEGO odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 5-tej popoł. w Seminarium prof. Abrahama w starym gmachu uniwersyteckim, ul. św. Mikołaja 4, I. p. z nast. porządkiem dziennym: 1) Czł. dr H. Polaczkówna przedstawi program wydawnictwa regestów z aktów grodzkich i ziemskich przemyskich (od XIV. wieku do 1784); 2) Czł. prof. T. Bigo przedstawi referat dr T. Hilarowicza (Warszawa) pt. „Negotiorum gestio w prawie publicznym".

RÓŻNE

— WIELKA ZABAWA KARNAWAŁOWA KOŁA TSL. im. Marsz. Piłsudskiego urządzona zostanie w sobotę, 14 stycznia br. w sali TSL.-u, ul. Czarnieckiego 1. Gra „Wesoła Piątka". Mikrofon, reflektory. — Znakomity i tani bufet. Początek o 21-ej. Wstęp zł. 1.80, akademicki zł. 1.50 z garderobą. Zaproszenia wydaje Sekretariat Koła codziennie, zaś w dniu zabawy przy kasie. Strój wizytowy.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 1 do 7 stycznia 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. kiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowi Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzycza, ul. Gródecka 84.

Pół miliona butelek szampana i „pobożne życzenia" na sowieckim Sylwestrze

„Proletariackie" Sowiety coraz bardziej nawracają do tradycji „zgniłego, burżuazyjnego Zachodu". Pierwszym tradycyjnym „rekwizytem", który powrócił, była choinka. W samej Moskwie sprzedano przed Sylwestrem około 300 tysięcy choinek (urządza się je na Sylwestra).

Oczywiście na wszystkim musi być stempel komunistyczny, a więc noc Sylwestrowa, w którą urządza się „proletariackie" zabawy i bale, zaczyna się od przemówień agitacyjnych i panegiryków na cześć Stalina. Po przełknięciu tego komunistycznego menu, można się bawić. Ale nie długo. Bo kiedy zegar wybije dwunastą godzinę — znów agitacyjne przemówienia, okrzyki na cześć Stalina i noworoczne życzenia. A raczej „pobożne" życzenie, by w rozpoczynającym się roku rewolucja komunistyczna wybuchła na całym świecie...

Sylwester sowiecki, podobnie jak w państwach „zgniłej burżuazji" jest tradycyjnie... mokry. Do samej Moskwy sprowadzono na ostatniego Sylwestra pół miliona butelek szampana. Ojczyzną jego nie jest wprawdzie Champagne gdyż produkuje się go nad Donem, w noc sylwestrową jednak każde wino jest przecież szmpanem...

Jedynym ortodoksyjnym komunistą, który nadal bojkotuje Sylwestra, jest Stalin. Natomiast Kalinin wydaje na Kremlu przyjęcie dla wszystkich członków rządu, które pod względem wystawności i przepychu przewyższa napewno najbardziej wystawne przyjęcia „zgniłego Zachodu".

Wypadki na gołoledzi

(a) Na ulicy Akademickiej upadła wczoraj wieczorem Helena Landau, licząca 71 lat, tak fatalnie, iż doznała powikłanego złamania lewej nogi. Przewiezioną została do szpitala powszechnego.

Józef Łysakowski (ul. gen. Tokarzewskiego 85), w przechodzie tą ulicą upadł na chodnik i doznał zwichnięcia nogi.

Przywłaszczył sobie pieniądze, przeznaczone na wypłatę robotników

(a) Stanisław Wojciechowski, podmajstrzy budowlany (ul. Japońska 3), zawiadomił policję, iż niejaki Mieczysław Komisz (Kulparków 200) przywłaszczył sobie 140 zł., przeznaczonych na wypłatę robotników i pobrał poza tym 80 zł. od firmy Munda, za zwrócone jej płytki.

Zamach morderczy i samobójczy pod Sokalem

(a) Terenem, na którym rozegrał się ów zamach, był Przemysłów, w pow. sokalskim. Mikołaj Basznik, liczący 24 lat, parobek, na tle bliżej nieznanych nieporozumień strzelił z uciętego karabinu do swej narzeczonej Marii Hawryś i zranił ją ciężko w bok. Po usiłowanym zamachu na jej życie Basznik udał się do stodoły sąsiada, gdzie celnym strzałem pozbawił się życia. Ciężko ranną jego ofiarę przewieziono do szpitala w Sokalu.

Skradli ogrodzenie żelazne grobowca na cmentarzu

(a) Stanisław Chrzanowski, strażnik cmentarza Janowskiego, zawiadomił policję, iż ubiegłej nocy nieznani sprawcy z grobowca Stanisława Hołubca skradli ogrodzenie żelazne, które wyrwali z betonowej podstawy.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

IDĄC DO PRACY, POMYŚL O TYCH, KTÓRZY PRACY NIE MAJĄ I ZŁÓŻ DATEK NA RZECZ ZIMOWEJ POMOCY BEZROBOTNYM

Wypadek samochodowy

(a) Władysław Hryncyszyn, szofer autodorożki (ul. Persenkówka 16), zawiadomił policję, iż w dniu wczorajszym w południe w drodze z pl. Akademickiego w kierunku ul. Łozińskiego zderzył się z autodorożką, prowadzoną przez szofera Władysława Dzietkiewicza (ul. Silnikowa 80). W zderzeniu w autodorożce Hryncyszyna uszkodzony został tylny błotnik.

Nagły zgon na ulicy

(a) W dniu wczorajszym po południu zmarł nagle na ul. Lindego Abraham Wider (ul. Jakuba Hermanna l. 15). Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

Gangsterski wypad nieznanego szofera

(a) O godz. 4-tej nad ranem zgłosił się w Komisariacie P. P. niejaki Wojciech Zebranowicz (ul. Sosnowa 10a) z doniesieniem, które w swej treści chyba nie miało dotychczas sobie podobnego. Wymieniony skutkiem nadużycia alkoholu popadł w stan takiego podchmielenia, iż w drodze na Kleparów u wylotu ul. Kleparowskiej i Janowskiej upadł na chodnik i nie mógł się podźwignąć.

W pewnym momencie, którego ściślej donoszący określić nie umiał, nadjechała od strony miasta autodorożka, której litościwy szofer zatrzymał wóz przed leżącym na chodniku pijakiem i z trudem wciągnął go do wnętrza samochodu. W aucie znajdowała się jakaś młoda kobieta, która po chwili, gdy wóz ruszył z miejsca oświadczyła powracającemu już do przytomności pijanicy „że jest bardzo zimno". Wobec tych słów donoszący zdjął ze siebie futro i otulił nim przygodną towarzyszkę. Jechali jakiś czas i niebawem szofer zatrzymał wóz na ul. Kleparowskiej i wraz z ową kobietą wyrzucił pasażera na bruk, poczem autodorożka szybko odjechała w kierunku Kleparowa. Zebranowicz, który stracił futro wartości 150 zł. wśród tak niesamowitych okoliczności, powlókł się do Komisariatu P. P. i złożył doniesienie. Policja wdrożyła dochodzenia celem ujęcia szofera, wprowadzającego tak gangsterskie metody.

Złodziejska trójka w sklepie

(a) Do sklepu bławatnego Eugenii Schnaucer przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 8, przybyły w dniu wczorajszym wieczorem dwie kobiety w towarzystwie mężczyzny celem zakupna materii na ubranie. Kupcowa i jej pomocnica rozkładały przed klientelą stosy towarów, przy czym w pewnym momencie, gdy personel sklepowy porał się nad dostarczeniem nowych sztuczek towaru, mężczyzna ściągnął z lady jedną sztuczkę materii sukiennej, schował ją pod płaszcz i wówczas złodziejska trójka szopenfeldziarzy oświadczyła zgodnie kupcowej „że towar nie podoba się" i wyszła ze sklepu. Kupcowa po chwili zauważyła brak sztuczki i wybiegła ze sklepu, by przytrzymać sprawców. Ale sprawca i jedna z kobiet byli już daleko, natomiast druga kobieta, umykająca w innym kierunku, została przez poszkodowaną kupcową zauważona. Na krzyk kupcowej przechodnie poczęli ścigać złodziejkę, którą wreszcie przytrzymali.

Sprowadzoną do komisariatu P. P okazała się notowana złodziejka sklepowa, Kazimiera Maćków (ul. Bałuckiego 18), która w czasie przesłuchania zeznała, iż partnerem jej w tym „skoku" sklepowym był niejaki Józef Riller, notowany złodziej sklepowy, pozostający bez miejsca zamieszkania.

Żołnierz ujął złodzieja

(a) W godzinie wieczornej w dniu wczorajszym na tramwajowym przystanku u wylotu ul. Szpitalnej i ul. Kazimierza Wielkiego stała grupka ludzi w oczekiwaniu na wóz tramwajowy, zmierzający w kierunku dworca kolejowego. Wśród tej grupki znajdował się jakiś prowincjonalny kupiec, obładowany towarami, z których wielki pakiet położył obok siebie na chodniku. Gdy myśli kupca błądziły czy w sferze porobionych w mieście interesów czy też obejmowały ruch uliczny, skorzystał z nieuwagi kupca jakiś złodziej, porwał pakiet i począł szybko oddalać się z nim w kierunku pl. Soiskich.

Ruch złodzieja zauważył stojący na przystanku kapral-artylerzysta Józef Chorąży i puścił się w pogoń za umykającym złodziejem. Ten widząc dopędzającego go żołnierza, porzucił skradziony pakiet, został jednakowoż w końcu przez żołnierza schwytany. Dzielny żołnierz ujął złodzieja i prowadził go do komisariatu P. P.. złodziej jednakowoż, korzystając z ożywionego ruchu ulicznego, wyrwał się z rąk żołnierza i zbiegł bez śladu.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Jacquemin - Verguet Albert, Administr. Kolonial. — Paryż. Inż. Bielski Zygmunt, prof. Akad. górn. — Kraków. Maszkiewicz Michał, architekt — Wilno. Bar. Wassilko Hamilkar, wł. dóbr — Wiedeń. Jaroszewski Leopold, redaktor — Kraków. Rappaport Wilhelm, przemysł. — Warszawa. Mgr. Hornówna Stefania, prof. gimn. — Kraków. Noskiewicz Tadeusz, inżynier — Stanisławów. Dr Jungraf Izabela, lekarz — Kołomyja. Nowacki Jerzy, przemysł. — Katowice. Świstunowa Zofia, wł. dóbr — Magdalówka. Górecki Tadeusz, major — Brześć n/B. Fieger Maksymilian, kupiec — Montpelier (Francja). Zawieliński Renard, urzędn. pryw. — Praga. Dr Paczyński Lucjan, lekarz pow. — Horochów. Jekel Edward, przemysł. — Kuty. Kołodziejski Stanisław, kupiec — Wiedeń. Mgr. Karpel Rudolf, sędzia grodzki — Żmigród. Weinberger Izak, kupiec — Katowice. Delisowa Eleonora, pryw. — Wilno. Wyszyński Antoni, major — Warszawa. Korczyński Antoni, inż. — Warszawa. Paruszewski Zenon, prof. — Warszawa. Dr Gottlieb Ignacy, adwokat — Wiedeń. Andruszkiewicz Witold, przemysł. — Warszawa. Grabowski Kazimirz — major — Warszawa. Richter Maks, kupiec — Berlin. Grabowski Tadeusz, inż. — Kraków. Mendel Józef, kupiec — Łódź. Morawski Antoni, urzędn. — Warszawa. Gerner Emil, przemysł. — Katowice. Bystrzawski Stefan, porucz. — Kołomyja.

CHCEMY WYGODY W PODRÓŻY? LEĆMY SAMOLOTEM!

Z kroniki włamań i kradzieży

(a) Nieznany sprawca skradł wczoraj z biura firmy Gischel (ul. Koralnicka 8), na szkodę Mieczysława Patriarchy futro męskie wartości około 500 zł. — Do mieszkania por. Eugeniusza Rudowskiego (ul. Modrzejewskiej 12), włamał się w godzinach wieczornych nieznany sprawca i skradł na jego szkodę garderobę wartości kilkuset złotych. — Z warsztatu Jana Sucha przy ul. Kordeckiego 14, nieznani sprawcy skradli rozmaite przedmioty mosiężne wartości około 200 zł. — Do mieszkania Józefa Petera (ul. Skargi 2), włamał się złodziej i skradł aparat fotograficzny wartości 500 zł.

ARESZTOWANIE OSZUSTA

(a) Aresztowany został wczoraj Hersch Perlmutter (ul. Sternschussa 15), który w szynku Agida przy ulicy Bożniczej l. 1, wyłudził 350 zł. od Stanisława Feuhra, agenta handlowego z Katowic

DWA POŻARY POD LWOWEM

(a) Ubiegłej nocy notowano dwa pożary pod Lwowem. W Zboiskach wybuchł pożar w domu Rozalii Skorobeckiej. Pastwą płomieni padł dach. — W Skniłowie zniszczył pożar dach w realności Stefana Szmigla.

...program radjowy.

SOBOTA, 7 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 9.45 Lw. Nabożeństwo z cerkwi wołoskiej. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa. — Orkiestra Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 14.30 Pieśni w wyk. M. Staryckiego. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.08 Lw. Wiad. gosp. — 16.20 Kronika literacka — R. Kołoniecki. — 16.35 Beethoven: Oktet op. 103. — 17.05 „Gdy ziemię naszą opuszczały lody" — dr F Burdecki. — 17.20 Koncert solistów. — 17.55 Audycja ZKKO. — 18.00 Lw. „Higiena sportów zimowych" — mgr. O. Czołowska-Władykowa. — 18.10 Lw. „Cele i zadania samorządu w Małop. Wsch." — A. Stocker. — 18.20 Lw. Rozmowa ze słuchaczami — dyr. J. S. Petry. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.15 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Przy sobocie — po robocie", wielki koncert rozrywkowy. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Paris PTT. Koncert symf.
20.00 Florencja. „Linoskoczki" — operetka Giane'a.
21.00 Rzym. „Tristan i Izolda" — Wagnera.
22.15 Luksemburg. Koncert symf.

NIEDZIELA, 8 STYCZNIA

Godz. 7.15 Kolęda. — 7.20 Koncert poranny. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Gazetka rolnicza. — 8.30 Przegląd rynków produktów rolnych. — 8.45 Lw. „Poranek rolnika". 1) Pozdrowienie, 2) Pogadanka rolnicza dra A. Lityńskiego pt. „Znaczenie doświadczalnictwa dla rolników-praktyków", 3) Muzyka popularna z płyt. — 9.15 Transmisja nabożeństwa. — Ok. 10.30 Muzyka z płyt. — 11.45 „Niedole i smutki humoru radiowego", felieton. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Lw. Poranek symfoniczny. Transm. z sali Teatru W. we Lwowie. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „Sambor, miasto ogrodów" — pogadanka, wygł. dr J. Zarzycki. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.40 Lw. „Trochę pieśni, trochę słowa": Odpowiedzi na listy oraz płyty. — 15.00 Lw. „Lwowska Warta": a) „Nasz tygodnik" — w oprac. Wł. Góralewskiego, b) Występ Chóru Czytelni TSL. w Krotoszynie, c) Obrazek słuchowiskowy. — 15.25 Lw. „Złota księga gmin". — 15.30 Audycja dla wsi. — 16.30 Recital fortepianowy. — 17.00 „Mądrość staroświecka" — obrazek obyczajowy. — 17.20 „Podwieczorek przy mikrofonie". Transm. z hotelu „Bristol". — W przerwie ok. g. 18.25: Chwila Biura Studiów. — 19.30 Lw. Program na jutro. — 19.35 Lw. Muzyka lekka w wykonaniu ork. Rozgł. lw pod dyr. T. Seredyńskiego, oraz A. Hanuszowa, sopran i J. Blumicz, tenor. 20.10 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 20.15 Wiadomości sportowe, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy, Program na jutro. — 21.20 Lw. Muzyka taneczna w wyk. ork. Rozgł. lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. — 21.40 „Gdy wielki mąż kocha muzykę" — „Wesoła Syrena". — 22.20 Lw. Muzyka taneczna w wyk. ork. Rozgł. lw. pod dyr T. Seredyńskiego. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego, Komun. meteor. — 23.05 Lw. Zakończenie audycji.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

15.00 Florencja. „Werther" — opera Masseneta.
17.00 Mediolan. Koncert symf.
18.00 Paryż PTT. Koncert symf.
19.30 Londyn Reg. „Powrót Tobiasza" — oratorium Haydna.
20.00 Radio Romania. „Włóczęgi" — operetka Ziehrera.
20.10 Saarbruecken. „Baron cygański" — operetka J. Straussa.
20.10 Lipsk. Melodie operetkowe Dostala.
20.10 Monachium. „Falada" — baśń muz Wintera.
21.30 Radio Paris. Koncert symfoniczny.
21.30 Lyon. „Pieśń miłości" — operetk. Schuberta-Berte.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Sanoka

Przebudowa ustroju rolnego Ziemi sanockiej

Ziemia sanocka nazywana dla swego pięknego położenia polską Szwajcarią, staje się coraz bardziej polską Szwajcarią w pełnym znaczeniu tego słowa. Ub. 1938 rok był rokiem pozytywnej pracy nad przebudową ustroju rolnego. Dotychczasowe gospodarstwa o typie zbożowym, w których naczelne miejsce zajmowała uprawa owsa, reorganizuje się na gospodarstwa typowo hodowlane, które w podgórskich warunkach klimatycznych będą się dużo lepiej rentowały. W części nizinnej, na tzw. dolach sanockich, zaprowadzono hodowlę bydła rasowego siementhalskiego. W części górskiej, która ma gorsze pastwiska zaprowadzono hodowlę rasowych owiec.

Do jak najszerszej przebudowy ustroju rolnego zdąża się intensywnie przez reorganizację płodozmianu, selekcję materiału hodowlanego, organizowanie zbytu produktów hodowlanych, komasację i meljorację. Rolnicy organizują się w Kołach hodowców bydła i hodowlę prowadzą pod stałą fachową opieką. Prace te prowadzi Izba Rolnicza i Towarzystwo Rolnicze, które ma w terenie 42 Kółek Rolniczych i 3 powiatowe spółdzielnie. Poza Tow. Roln. pracuje 24 Koła Gospodyń Wiejskich, obejmujące swoją działalnością sprawy oświaty, higieny, gospodarstwa domowego, ogrodnictwa i t. p.

Przy przebudowie ustroju rolnego prowadzi się równolegle akcję nad podniesieniem produkcji ogrodniczo-sadowniczej przez zakładanie sadów handlowych. Akcję tę prowadzi Komitet Pomologiczny ze znanym pomologiem dr J. Tomkiewiczem na czele.

Całą przebudowę ustroju rolnego prowadzi w terenie instruktor rolny inż. Tadeusz Kościuszko. Przez nastawianie pracy wszystkich towarzystw i związków rolniczych na planową, hodowlaną gospodarkę, konsekwentnie zdąża się do racjonalnej organizacji produkcji rolnej, szerzenia oświaty zawodowej i podniesienia rentowności drobnych gospodarstw rolnych.

Ze Stanisławowa

Obwodowy Zjazd Obywatelski O. Z. N.

Celem ustalenia potrzeb, planu działania i dążeń zmierzających do polepszenia istniejącego stanu w sprawach gospodarczych, społecznych i kulturalnych powiatu kosowskiego odbył się w sali Domu Ludowego w Kosowie Huculskim Obwodowy zjazd obywatelski O. Z. N. przy udziale szerokich rzesz ludności polskiej oraz delegatów Okręgu stanisławowskiego O. Z. N. w osobach wiceprezesa Piotra Dziurmana i referenta organizacyjnego Otfona Merza. Po zagajeniu prezes Obwodu płk. Lewicki wygłosił referat pt. „Stan gospodarczy, społeczny i kulturalny powiatu kosowskiego". Następnie Wł. Demeter wygłosił referat pt. „Budowa domów ludowych i kaplic jako stacji rozwoju życia narodowego w powiecie". Z kolei odczytany został referat opracowany przez p. Pudlę o rozwoju życia gospodarczego w powiecie kosowskim. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zebrani dali wyraz trosce o wzmocnienie i rozwój gospodarczy i kulturalny Polaków zamieszkałych na wysuniętej rubieży południowo-wschodniej Rzeczypospolitej — w powiecie kosowskim.

Z Jarosławia

POBICIE PRACODAWCY. Do urzędnika Wydziału Powiatowego p. Wojciecha Traczewskiego przyszedł ślusarz Woźnicki po zapłatę za robotę. Na tym tle wywiązała się sprzeczka, która przekształciła się w ostrą kłótnię, w której Woźnicki pobił p. Traczewskiego, zadając mu kilka ciężkich ran na głowie. Stan zdrowia p. Traczewskiego nie budzi obaw.

———

KRONIKA WOŁYŃSKA

15 lat więzienia i dom dla niepoprawnych za rabunek i gwałt

(s) W nocy 24 września 1933 r. dwóch nieznanych osobników, uzbrojonych w broń palną, wtargnęli do mieszkania Jana Jaworskiego, zamieszkałego w Horochoryniu, pow. łuckiego, gdzie po sterroryzowaniu domowników i związaniu ich splądrowali mieszkanie, zabierając 142 zł. w gotówce, ubranie, 7 koron srebrnych austriackich i różne artykuły spożywcze. Po dokonaniu rabunku obydwaj rabusie dokonali zgwałcenia 16-letniej Genowefy Jaworskiej, córki właściciela mieszkania, po czym zbiegli.

W krótkim czasie władze bezpieczeństwa przytrzymały jednego z napastników rabunku, którym się okazał 32-letni Jan Czyściuk, mieszkaniec sąsiedniej wsi Skurcze. Czyściuk w toku śledztwa i w czasie przeprowadzonego przewodu sądowego nie przyznał się do winy i nie ujawnił swego „wspólnika". Na rozprawie sądowej świadkowie rozpoznali w Czyściuku jednego z napastników, wobec czego, Sąd Okręgowy w Łucku skazał go na łączną karę 15 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 10. Poza tym Sąd postanowił po odbyciu kary więzienia umieścić Czyściuka w zakładzie dla niepoprawnych, gdyż był on już kilkakrotnie karany.

Centralny katalog literatury obcej w Polsce

Centralny katalog obcojęzycznej literatury zagranicznej w zbiorach polskich znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Narazie obejmuje on materiały z bibliotek: Narodowej, uniwersyteckich w Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Lwowie, Warszawie i Wilnie, Śląskiej w Katowicach, Miejskiej w Bydgoszczy, XX Czartoryskich i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu i Min. W. R. i O. P.

———

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.